

Ludzie sędziwi w Polsce

Starzenie się ludności w coraz większym stopniu przejawia się wzrostem liczby i udziału ludności sędziwej, mającej 80 lat i więcej. Tekst przedstawia kierunki zmian liczby i struktury (według wieku, płci, stanu cywilnego) ludzi bardzo starych w Polsce. Korzystałem głównie z danych spisowych oraz prognozy GUS na lata 2000—2020.

Starzenie się to proces przejawiający się przede wszystkim zwiększaniem się liczby osób w wieku 60 lat i więcej (czasem jako cezury wieku używa się granicy 65. roku życia). Starzenie się modyfikuje również wewnętrzną strukturę osób starszych, tworząc nową kategorię, wcześniej prawie nieistniejącą: czwarty wiek. W przypadku tej kategorii nie jest jednoznacznie ustalona granica, pozwalająca na dokonanie wyraźnego rozróżnienia pomiędzy nią a wiekiem trzecim, używane są bowiem trzy różne — 75, 80 lub 85 lat.

Jako główny powód wyodrębnienia tej fazy życia wskazywany jest fakt, iż podział życia ludzkiego na trzy etapy: dzieciństwo, dorosłość utożsamiana z wiekiem aktywności zawodowej oraz starość nie bierze pod uwagę faktu, że osoby w zaawansowanym wieku to z reguły jednostki wymagające stałej opieki, mające trudności z samodzielnym wykonywaniem niektórych przynajmniej — istotnych dla właściwego funkcjonowania — czynności.

W tekście za osoby w czwartym wieku uznawać będziemy osoby mające co najmniej 80 ukończonych lat. Taka cezura wiekowa przyjmowana jest w licznych badaniach gerontologicznych, a jednocześnie stosowana jest w statystyce polskiej.

OSOBY SĘDZIWE NA ZIEMIACH POLSKICH W PRZESZŁOŚCI

Trudno — o ile niemożliwe — jest jednoznacznie stwierdzić, jaka była liczba i proporcja osób w wieku sędziwym w społeczeństwie polskim w poprzednich wiekach. Zachowane materiały są po pierwsze niekompletne, a po drugie nie zawsze traktowane być mogą jako wiarygodne. Dlatego jako najstarszą ilustrację proporcji osób bardzo starych na ziemiach polskich przywołam dane pochodzące z zaboru austriackiego z ostatniego roku wieku XIX.

Według wyników spisu, przeprowadzonego w roku 1900 w Galicji, na 7315939 zamieszkałych tam osób, takich które miały przynajmniej 81 lat było 20948, czyli mniej niż trzy promile.

TABL. 1. OSOBY BARDZO STARE W GALICJI W 1900 R.

W i e k	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Udział wśród osób w wieku 81+ (w %)	Na 100 mężczyzn przypada kobiet
81—85 lat	15170	7520	7650	72,4	101,7
86—90	3983	1968	2015	19,0	102,4
91—95	1298	553	745	6,2	134,7
96 lat i więcej	497	206	291	2,4	141,3

Źródło: [Krzyżanowski, Kumaniecki, 1915: str. 36] i obliczenia własne.

Wraz z przesuwaniem się do starszych grup wieku wzrastał znacząco poziom feminizacji ludzi bardzo starych. O ile wśród osób w wieku 81—85 lat panowała praktycznie równowaga płci, o tyle w najstarszej podgrupie kobiety stanowiły 58,5%.

OSOBY NAJSTARSZE W WOLNEJ POLSCE

Mówiąc o zwiększającym się znaczeniu osób w czwartym wieku w Polsce, mam przede wszystkim na myśli fakt, iż grupa ta zaznała bardzo znacznego rozrostu swych szeregów w trakcie ostatniego pięćdziesięciolecia. Tym niemniej warto odwołać się również do danych spisowych pochodzących z okresu międzywojennego, abyśmy mogli prześledzić zmiany w długim okresie.

Tabl. 2 zawiera sumaryczne zestawienie danych spisowych o liczbie osób mających co najmniej 80 ukończonych lat oraz grupuje je w pięcioletnie podgrupy wieku. Tym samym otrzymujemy syntetyczne dane informujące o zmianie liczebności najstarszych Polaków.

TABL. 2. LICZBA OSÓB W WIEKU 80 I WIĘCEJ LAT W POLSCE
(według danych spisowych)

L a t a	80+ lat	80—84	85—89	90—94	95—99	100+ lat
1921	168376	107499	35566	17323	5428	2560
1931	169235	108614	39507	13723	4774	2617
1950	180292	117085	45671	12491	4725	320
1960	212983	141651	54567	13306	3027	432
1970	334744	227964	82661	20172	3617	330
1978	479608	323134	115230	33775	7045	424
1988	739902	484769	196487	46957	10125	1564
1995	895461	545800 ^a	264400 ^a	72800 ^a	11200 ^a	1100 ^a

^a Dla roku 1995 szacunki własne na podstawie danych mikrospisu i [UN, 1999].

Najwyższym przyrostem względnym charakteryzowała się ludność w wieku 85—89 lat, następnie zaś 80—84 lata. Zaznaczyć tu należy, iż do roku 1960 dane spisowe, opierające się na deklarowanym wieku podawanym przez osobę spisywaną, wykazywały niezgodność odnośnie struktury wieku. Widoczne były bowiem zgrupowania osób deklarujących „okrągły” wiek, czyli liczbę lat kończącą się na 5 i przede wszystkim 0. Z biegiem lat wspomniane niezgodności zmniejszały się, tym niemniej były widoczne aż do spisu z 1960 r.

Dane pochodzące z bieżącej ewidencji ludności (tabl. 3) są w zasadzie zgodne z podanymi informacjami spisowymi. Wyjątkiem są dane z mikrospisu z 1995 r., w którym udział osiemdziesięcio- i dziewięćdziesięciolatek był najwidoczniej w próbcie nadmierny, co pociągnęło przeszacowanie liczby starców.

TABL. 3. OSOBY W WIEKU 80 LAT I WIĘCEJ W POLSCE
(według bieżącej ewidencji ludności)

L a t a	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	w tysiącach			w % ludności danej kategorii		
1950	178,3	61,8	116,5	0,7	0,5	0,9
1960	224,8	75,8	149,0	0,8	0,5	1,0
1970	331,5	101,2	230,3	1,0	0,6	1,4
1980	522,6	155,0	367,6	1,5	0,9	2,0
1990	779,0	237,9	541,1	2,0	1,3	2,8
1995	811,8	243,4	568,4	2,1	1,3	2,9
1997	754,5	225,5	529,0	2,0	1,2	2,7

Ź r ó d ł o: [GUS, 1999: str. 16, 17]

W całym powojennym okresie widoczne było zwiększanie się, na tle całego polskiego społeczeństwa, zarówno liczby osób sędziwych jak i osób starych. O ile bowiem liczba osób w wieku 60 lat i więcej zwiększyła się trzykrotnie (z 2074 tys. do 6269 tys.), o tyle

liczba „sędziwych starców” (przypomnijmy piękne wyrażenie używane niegdyś przez E. Rosseta) zwiększyła się prawie 4,5 razy. Widoczne jest zatem również i w Polsce — przybierające na sile w krajach znajdujących się na wyższym poziomie rozwoju demograficznego — „podwójne” starzenie się populacji, czyli zwiększanie się znaczenia osób sędziwych w ramach rozrastającej się populacji osób starych.

Ogółem liczba osób sędziwych zwiększyła się ponad czterokrotnie, przy czym większy wzrost odnotowano wśród kobiet (4,5 razy) niż wśród mężczyzn (3,5 razy), co zaowocowało podniesieniem się wskaźnika feminizacji tejże grupy wieku z 189 do 235 kobiet na stu żyjących mężczyzn. Ta różnica jest jeszcze jednym potwierdzeniem znanej powszechnie prawidłowości, iż kobiety żyją dłużej. W wymiarze demograficznym oznacza to, iż charakteryzują się one niższymi w porównaniu do mężczyzn prawdopodobieństwami zgonów, przy czym różnica ta wraz z wiekiem narasta (aczkolwiek do pewnej tylko granicy — zwróćmy bowiem uwagę na fakt, iż np. według ostatnich tablic trwania życia z 1998 r. w wieku 89 lat następuje zrównanie się dalszego przeciętnego trwania życia kobiet i mężczyzn, co wynika z tego, iż począwszy od wieku 92 lat roczne prawdopodobieństwa zgonu są wśród mężczyzn niższe — prawdopodobnie jako efekt naturalnej, wzmożonej, selekcji).

W rezultacie korzystania z bardziej sprzyjających warunków biologicznych i społecznych posiadają panie nad panami przewagę wśród starców nie tylko w liczbach bezwzględnych. Również kiedy porównamy udział osób w sędziwym wieku w danej subpopulacji okazuje się, iż w szeregach kobiet spotkać możemy stale dwukrotnie więcej osób w czwartym wieku, przy czym różnica ta wraz z upływem czasu wzrasta.

STRUKTURA OSÓB SĘDZIWYCH

Jak już wspomniałem zdecydowaną większość osób bardzo starych stanowią kobiety. W roku 1997 interesująca nas zbiorowość w 70% składała się z kobiet. Proporcja ta była stabilna w ostatnim trzydziestoleciu, natomiast wcześniej kształtowała się na poziomie niższym o kilka punktów procentowych. Intensyfikację feminizacji przypisać należy przede wszystkim zwiększaniu się udziału osób mających co najmniej 85 lat (a zatem bardziej zaawansowanemu procesowi starzenia się populacji kobiet) oraz nadumieralności mężczyzn w latach 70. i 80.

Jeśli idzie o stan cywilny badanej populacji, to należy stwierdzić, iż zależny jest on od płci. W przypadku mężczyzn większość starców (w 1995 r. prawie 58%) żyła w związku małżeńskim. Podwyższanie się prawdopodobieństw dożycia do wieku sędziwego i jego przeżycia (zwłaszcza wśród kobiet) sprawiało, iż ów udział w okresie, z którego dysponujemy danymi spisowymi (od 1921 r.), podnosił się. Natomiast w zbiorowości kobiet dominowały zdecydowanie wdowy, których udział utrzymuje się cały czas w granicach 80—84%. W przypadku kobiet tradycyjne zamałżpójście za starszego mężczyznę oraz relatywnie większa poprawa szansy dożycia do podeszłej starości oznaczają z reguły samotność u schyłku żywota.

Inną ważną cechą populacji osób bardzo starych jest fakt zamieszkiwania przez te osoby częściej obszarów wiejskich. Udział starców zamieszkujących miasta jest o 10 punktów procentowych niższy od wskaźnika urbanizacji. Mamy zatem do czynienia z zapominanym zazwyczaj wymiarem starzenia się wsi polskiej, efektem odpływu ludzi młodych sprzed 30—40 lat, kiedy obecni starcy należeli do pokolenia ojców.

Mówiąc z kolei o strukturze wieku osób sędziwych w wolnej Polsce odwołać się musimy ponownie do danych pochodzących ze spisów ludności (tabl. 4). Pamiętać jednak musimy, iż dane spisowe nie zawsze dostarczać muszą wiarygodnych informacji. W warunkach, kiedy odpowiedzi na pytania zawarte w formularzu spisowym mają charakter deklaratywny, dochodzić może do pomyłek czy też przekłamań, prowadzących w rezultacie do

zniekształceń opisu struktur demograficznych. Podręcznikowym przykładem wspomnianej sytuacji w okresie przed wprowadzeniem dokładnej cywilnej rejestracji urodzin i zgonów jest właśnie deklarowany wiek, zwłaszcza osób bardzo starych. Niemożność określenia dokładnego wieku prowadziła często do podawania go w przybliżeniu, co prowadziło z jednej strony do pojawiania się skupień przy „okrągłym” wieku (wiek kończący się na zero lub — w mniejszym stopniu — pięć), z drugiej strony do zawyżania przez osoby stare swego wieku, najczęściej z chęci pławienia się w chwale i szacunku należnym nestorom.

TABL. 4. STRUKTURA OSÓB SĘDZIWYCH WEDŁUG WIEKU
(w % ogółu osób sędziwych w danym roku)

L a t a	80—84 lata	85—89	90—94	95—99	100+ lat
1921	63,8	21,1	10,2	3,2	1,5
1931	64,1	23,3	8,1	2,8	1,5
1950	64,9	25,3	6,9	2,6	0,1
1960	66,5	25,6	6,2	1,4	0,2
1970	68,1	24,6	6,0	1,0	0,1
1978	67,3	24,0	7,0	1,4	0,1
1988	65,5	26,5	6,3	1,3	0,2
1995	61,0	29,5	8,1	1,3	0,1

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych ze spisów powszechnych oraz dla roku 1995 [UN, 1999]

Charakterystyczną cechą przekształceń struktury według wieku osób bardzo starych w ostatnich kilku dekadach jest obniżanie się wraz z upływem czasu odsetka osób „najmłodszych” (80—84 lata), które jednak dalej stanowią ponad 60% wszystkich starców. Tym samym również i w Polsce widoczne jest dalsze pogłębianie się starzenia się ludności, wynikające najprawdopodobniej z powolnego dochodzenia do czwartego wieku generacji, które z jednej strony były relatywnie liczne (chodzi o generacje narodzone w pierwszym etapie przejścia demograficznego).

Aby uzmysłowić Czytelnikom kierunek przyszłych zmian przypomnę, iż w krajach, takich jak Francja, Szwecja czy W. Brytania osoby w wieku 80—84 lata stanowią jedynie 53—55% jednostek wchodzących w skład interesującej nas kategorii. Istnieje wiele przesłanek pozwalających na stwierdzenie, iż te wielkości traktować należy, jak zapowiedź tego, co nas czeka w przyszłości.

OSOBY BARDZO STARE W PRZYSZŁOŚCI

W ten oto sposób doszliśmy do momentu, w którym należy przedstawić skalę badanego problemu w latach, które dopiero nadejdą. Również i w przyszłości, według oficjalnej prognozy GUS z roku 1995, spodziewany jest dalszy, znaczący, wzrost liczby osób mających co najmniej osiemdziesiąt ukończonych lat. Zanim przedstawię owe przewidywane wielkości w ujęciu względnym i bezwzględnym zaznaczyć muszę, iż istnieją przesłanki skłaniające do uznania, że podane wielkości traktować należy jako wielkości minimalne. W ostatnich latach jesteśmy bowiem świadkami znacznego — szybszego niż zakładano w prognozie GUS — obniżania się prawdopodobieństw zgonów w wieku starczym i co za tym idzie wydłużania się dalszego trwania życia osób z tej zbiorowości [Szukalski, 1999]. Wspomniane zmiany odbiją się na szybszym, niż zakładano, wzroście populacji ludności w czwartym wieku. Z drugiej strony założenia odnośnie poziomu płodności okazały się nadmiernie optymistyczne, co pociągnie za sobą zwiększenie się względnej wagi osób bardzo starych.

Pamiętając o tych zastrzeżeniach przypatrzmy się prognozowanej liczebności i strukturze wieku najstarszych Polaków w najbliższym dwudziestoleciu (tabl. 5).

TABL. 5. PROGNOZOWANA LICZBA I UDZIAŁ OSÓB W WIEKU 80 LAT I WIĘCEJ W POLSCE DO ROKU 2020

Wiek	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	w tysiącach			w % ogółu ludności		
2005						
80—84 lata	638	201	437	1,6	1,0	2,1
85 lat i więcej	334	94	239	0,8	0,4	1,1
Razem	972	295	676	2,4	1,5	3,3
2010						
80—84 lata	718	242	476	1,7	1,2	2,3
85 lat i więcej	453	132	321	1,1	0,6	1,5
Razem	1171	374	797	2,9	1,9	3,8
2015						
80—84 lata	722	254	468	1,7	1,2	2,2
85 lat i więcej	559	176	383	1,3	0,8	1,8
Razem	1281	430	851	3,1	2,1	4,0
2020						
80—84 lata	712	256	456	1,7	1,2	2,1
85 lat i więcej	624	209	415	1,5	1,0	1,9
Razem	1336	465	871	3,2	2,3	4,1

Źródło: [GUS, 1999, str. 31] i obliczenia własne.

W analizowanym okresie przewidywany jest wzrost liczebności osób bardzo starych, przy czym dynamika zmian będzie wyższa w przypadku osób w wieku 85 lat i więcej. Tych ostatnich ma być w roku 2020 o 84% więcej niż w roku 2000, podczas gdy osób w wieku 80—84 lata „jedynie” o 70%. W efekcie wzrosnie również w ramach osób sędziwych znaczenie populacji jednostek mających co najmniej 85 lat: z 39% w 1995 r. i 2010 r. do 47% w 2020 r.

Warto zwrócić uwagę na występujący na początku wieku bezwzględny spadek liczby osób w wieku 80—84 lata oraz na utrzymywanie się przez całą pierwszą dekadę XXI w. liczebności osób jeszcze starszych na prawie niezmiennym poziomie. Związane jest to z osiaganiem wieku starczego przez nieliczne generacje lat I wojny światowej, zdziesiątkowane w okresie swej młodości przez wydarzenia II wojny światowej. Jest to jeszcze jeden dowód świadczący o długotrwałości skutków oddziaływania wojny na strukturę demograficzną.

Jako rezultat relatywnie szybszego polepszania się poziomu zdrowia mężczyzn spodziewane jest w przyszłości obniżenie się wskaźnika feminizacji w zajmującej nas grupie z poziomu 235 kobiet na 100 mężczyzn w 1997 r. na 213 w roku 2010 i 187 w 2020 r.

Ogółem najstarsi Polacy stanowią mają za niecałe dwadzieścia lat nieco ponad 3% mieszkańców naszego kraju. Poczynione uwagi nakazują przyjęcie, iż bliższe prawdy będzie stwierdzenie, iż po upływie dwóch dekad co dwudziesty piąty Polak będzie mógł poszczycić się osiągnięciem czwartego wieku.

Z kolei według prognozy ONZ-owskiej (wersja z 1998 r.), która rozciąga się na całe pierwsze półwiecze obecnego tysiąclecia, liczba osób bardzo starych osiągnąć ma 1724 tys. w roku 2030, 2589 tys. w 2040 r. oraz 2482 tys. w 2050 r., co będzie stanowić wówczas odpowiednio 4,5%, 6,9% i 6,8% ludności zamieszkującej Polskę [UN, 1999]. Znaczne przyspieszenie „drugiej fazy” starzenia się ludności od mniej więcej roku 2030 będzie odroczone konsekwencją powojennego wyżu kompensacyjnego lat 50.

W perspektywie kilkudziesięciu najbliższych lat spodziewać się zatem należy ponad trzykrotnego wzrostu liczby starców oraz jeszcze większego zwiększenia się ich proporcji

w ludności ogółem, co pociągnie za sobą znaczne przekształcenia struktury popytu na usługi społeczne. Tym niemniej, według prognoz ONZ, nadal — w porównaniu z przeciętnymi udziałami osób sędziwych dla Europy (2,9% w 2000 r., 4,9% w 2020 r., 9,1% w 2050 r.), a tym bardziej z krajami najbardziej dotkniętymi starzeniem się ludności (w roku 2050 udział osób w wieku 80+ lat osiągnąć ma np. 13,2% w Hiszpanii i 14% we Włoszech) — charakteryzować się będziemy relatywnie niską liczbą osób w czwartym wieku.

Podsumowanie

Postępujący proces podwójnego starzenia się ludności Polski odciska coraz wyraźniej swe piętno na strukturze wieku Polaków. W okresie międzywojennym osoby sędziwe stanowiły ok. 0,5% obywateli naszego kraju, bezpośrednio po wojnie udział ów podniósł się do 0,66%, ok. lat 1971—1972 osiągnął jeden punkt procentowy, obecnie zaś przekroczył 2%.

Rozrost populacji osób w czwartym wieku wynikał z wielu różnorodnych powodów, z których wypada wymienić przynajmniej dwa, wzajemnie ze sobą powiązane. Obecnie w wieku sędziwym znajdują się generacje urodzone na początku wieku, a zatem w okresie, kiedy dzietność polskich kobiet była jeszcze wysoka. Przypomnę, iż kobiety urodzone w roku 1900 wydawały na świat przeciętnie blisko 3,2 potomka. Mniemać można, iż wcześniejsze generacje były co najmniej równie płodne.

Druga przyczyna związana jest z podnoszącym się poziomem życia, czego przejawem jest obniżanie się prawdopodobieństw zgonu w danym wieku. Aby wskazać wpływ tego czynnika wystarczy powiedzieć, iż według tablic trwania życia z lat 1931—1932 na 1000 nowo narodzonych do 80 lat dożywało 159 kobiet i 111 mężczyzn, w latach 1976—1981 już 469 i 243, zaś w roku 1998 — 516 i 270. Z drugiej strony obniżanie się poziomu umieralności występowało również w czwartym wieku, w efekcie czego dalsze przeciętne trwanie życia osoby osiemdziesięcioletniej podniosło się z 5,0 roku (kobiety) i 4,6 roku (mężczyźni) w latach 1931—1932, na 6,8 i 5,6 w latach 1976—1981, dochodząc w roku 1998 do wartości 7,3 i 6,4 roku.

Obydwa czynniki odpowiedzialne były — i będą prawdopodobnie w przyszłości — za występowanie „podwójnego” starzenia się, w efekcie którego udział osób bardzo starych za lat dwadzieścia dojdzie do 4%, zaś za lat pięćdziesiąt osiągnie 7%. Dlatego też zawczasu — wiedząc o ekonomicznych i społecznych konsekwencjach rozrostu względnego i bezwzględnego badanej populacji, z których najważniejsze związane są z wydłużaniem się okresu pobierania świadczeń emerytalnych oraz koniecznością reorganizacji opieki zdrowotnej w celu wzmocnienia lecznictwa geriatrycznego, placówek opiekuńczych się chorymi przewlekłe i programów opieki domowej nad osobami chorymi, niesamodzielnymi i samotnymi — należy zastanawiać się nad środkami, które mogłyby w przyszłości załagodzić wpływ tych nieuniknionych zmian.

mgr Piotr Szukalski — Uniwersytet Łódzki

LITERATURA

1. GUS, 1999, *Seniorzy w polskim społeczeństwie*, Warszawa
2. GUS, *Tablice trwania życia*, z różnych lat
3. GUS, *Wyniki spisów powszechnych*, z różnych lat
4. Krzyżanowski A., Kumaniecki K., 1915, *Statystyka Polski*, UJ, Kraków
5. Szukalski P., 1999, *Trwanie życia osób starszych w Polsce*, „Polityka Społeczna”
6. UN (United Nations), 1999, *World Population Prospects. The 1998 Revision, vol. II: Sex and Age Distribution of the World Population*, New York